

# ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja:  
Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie  
od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 1 grudnia 1935

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką  
rocznie 20,— zł, półrocznie 10,— zł,  
kwartalnie 6 50 zł.

Numer pojedynczy 1,— zł.

NR. 23

Wydawca: Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu

ROK 14

## Węgiel - Koks hutniczy - Brykiety

z kopalń krajowych i zagranicznych poleca

### Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy Sp. z o. odp.

Telefony: 23-77, 37-77

Poznań, plac Wolności 10

Adres telegraf.: Zapol

### SPRZEDAŻ DETALICZNA

na własnej składnicy kolejowej nr. 35, ul. Przemysłowa

Telefony: 23-77, 37-77

## Wyroby Kręglewskiego

ze znaczkiem



reklamują się same!

Koperty — Księgi handlowe — Skoroszyty — Zeszyty szkolne

Czekolady cukry i kakao

Sp. A k c.

# „GOPLANA”

w Poznaniu

słyną ze swej dobroci i dostępnych cen!

Shampoo  
SNIEG TATRZAŃSKI  
czyszczy pielęgnuje i upiększa włos  
FALKIEWICZ-POZNAŃ  
ZAL. 1911 W PARYŻU

# Z Jubileuszu 25<sup>-cio</sup>lecia Związku Fabrykantów w Poznaniu.

## Przemówienie Wiceprezesa Fr. Maciejewskiego

„Piękny to zwyczaj w życiu prywatnym i społecznym, aby pewne okresy działalności, czy to jednostek, czy organizacji poddać obiektywnej krytyce, celem rozpatrzenia dodatnich i ujemnych stron dokonanego dzieła, zasłużonym działaczom na cześć, a młodemu pokoleniu na wzór.

To też pragnę w tej uroczystej chwili poświęcić słów kilka historii Związku Fabrykantów w Poznaniu, tej najstarszej i wypróbowanej organizacji przemysłu na terenie ziem zachodnich Polski i podkreślić konieczną potrzebę powstania tego zrzeszenia i jego owocną działalność w okresie lat 25-ciu, naszego życia gospodarczego, zarówno w czasach niewoli, jak i w latach odzyskania niepodległości politycznej.

W trakcie systematycznego wykonania programu zniemczenia naszego społeczeństwa, przystępowali zaborcy stopniowo i konsekwentnie do tej bezwzględnej akcji wymaradawiania żywiołu polskiego, naruszając nabyte w ciągu wieków prawa prywatnej własności i wolności przekonań, nie tylko politycznych, a także religijnych. Wóz Drzymały i dzieci wrzesińskie, oto niezapomniane fakty historii naszej udręki politycznej!

Znamienne słowa wielkiego działacza społecznego Ziemi Wielkopolskiej Ks. Prałata Piotra Wawrzyniaka, jaskrawie charakteryzują owe czasy, gdy nawołuje: „Nie nam porównywać położenie nasze z położeniem innych społeczeństw, bo nasze położenie jest niemoralne, nieszczęśliwe, okropne“. „Wszystkie urzędy i stanowiska są zajęte przez innoplemieńców, a nas wykluczono od wszelkich dobrodziejstw państwa, nas żywi i utrzymuje tylko nasza święta Ziemia i praca w pocie czoła.“

To też w tych latach na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku krótko przed wybuchem wojny światowej, zwarty i silny stan średni społeczeństwa Ziemi Zachodnich, wychowany w tradycyjnych pięknych zasadach wielkich działaczy tych rubieży, śp. Dr. Karola Marcinkowskiego, śp. Ks. Szamarzewskiego, Maksymiljana Jackowskiego, Ks. Prał. Wawrzyniaka, stanowi ową potężną wspólnotę interesów w obronie swych zagrożonych ideowych i materialnych praw.

Ta warstwa, zrzeszona w społeczno - kulturalnych i gospodarczych organizacjach, przy pomocy rozposzczernionych banków ludowych i spółdzielni rolniczych wytrwała i równomierną pracą pod hasłem „swój do swego“, stawiała silny opór w tej ciężkiej walce o byt.

Na takim podłożu politycznych i gospodarczych stosunków powstała na początku dwudziestego stulecia myśl powołania do życia organizacji przemysłu na terenie b. zaboru pruskiego. Patronował tej akcji śp. Prał. Wawrzyniak, ów działacz społeczny, który się cieszył rzadką popularnością wszystkich sfer społeczeństwa, a sława jego jako wybitnego ekonomisty w dziedzinie spółdzielczości szła poza granice Wielkopolski.

Szermierze polskiego przemysłu i rękodzielnictwa w osobach śp. Szambelana Cegielskiego, Dr. Englicha, nieobecnego dziś Seweryna Samulskiego, naszego długoletniego i wielce zasłużonego Prezesa Związku, powszechnie szanowanego przemysłowca seniora Bolesława Kasprowicza, znanego twórcy ważnych placówek przemysłowych p. Franciszka Ksawerego Ziółkowskiego, śp. Dr. Inż. Marjana Kryzana i wielu innych, rozbudowali piękne to dzieło do dzisiejszych rozmiarów.

Skromne były zaczątki Związku Fabrykantów w Poznaniu, założonego 14 września 1910 roku. Wprawdzie liczone na początku przeszło 60 firm, jednak

większość stanowiły drobne i średnie przedsiębiorstwa przemysłowe o szczupłych tylko kapitałach. Ale wysokie walory tych jednostek, zamiłowanie do pracy, wielki zapał do sprawy, solidarność w obronie zagrożonych interesów, oto dodatnie strony, które reprezentowały najpotężniejszy kapitał.

W tym okresie kształcono się o własnych siłach w organizacjach i zebraniach. Odbyto w Pleszewie i w Gelsenkirchen w Westfalji z inicjatywy Związku Fabrykantów polskie wystawy przemysłowe dla propagandy wyrobów swojskich i w celu obrony zagrożonej polskiej wytwórczości.

Podczas wojny światowej mimo osieroconych licznych warsztatów pracy z powodu powszechnej służby wojennej, obserwowano uważnie i czujnie owe historyczne wypadki o niesłychanej doniosłości, i przygotowano się pod kierownictwem świątłych i roztropnych mężów do tych ważnych zadań, jakie miały być wykonane w okresie powojennym.

Zywiono tę pełną nadzieję, że wyniki światowej wojny spowodować muszą wobec olbrzymich ofiar krwi i mienia, równouprawnienie pod względem wolności politycznej narodów.

Gdy spełniły się nasze najgorętsze pragnienia i Polska odzyskała swą niepodległość, cała Wielkopolska i Pomorze stanęły jako pierwsze do pracy nad odbudową gospodarczą odzyskanych dzielnic jak i całej Polski, ofiarując z zapałem patriotycznym swoje mienie i krew na ołtarzy wskrzeszonej Ojczyzny.

Wielkopolska jako pierwsza zorganizowała się o własnych siłach pod względem administracyjnym, pierwsza podjęła tę ciężką walkę z bojkotem zachodniego sąsiada, a na zew polskiego serca, tysiące emigrantów, zamieszkałych w głębi Rzeszy Niemieckiej, powróciły z poważnymi oszczędnościami, uzbrojone wytrwale i silną wolą, ażeby służyć własnej Ojczyźnie, budować, tworzyć i pracować czy jako technicy, czy majstrowie, czy handlowcy, czy urzędnicy.

Najwspanialsze karty w historii naszej organizacji, to jej czynny współdziałanie nad spolszczeniem przemysłu.

Dzięki inicjatywie i poparciu Związku Fabrykantów niezliczona ilość placówek przemysłowych przeszła w ręce polskie.

Równocześnie rozpoczęto intensywną działalność z współdziałaniem naszej organizacji około tworzenia i przestawiania nowych placówek przemysłowych.

A gdy nadszedł niebывały kryzys światowy i przesilenie gospodarcze w naszym kraju przychodzi do wolnego odprężenia, a akcja lokowania przemysłu w centrum kraju osłabiła egzystencję niejednych zakładów fabrycznych na terenie ziem zachodnich, wprowadzenie monopoli państwowych spowodowało likwidację żywotnych i poważnych przedsiębiorstw przemysłu zapalczanego, tytoniowego i spirytusowego, gdy niewłaściwa polityka taryfowa i traktatowa zniszczyła kwitnący kiedyś w naszej dzielnicy przemysł drzewny, a nieproporcjonalnie wysokie świadczenia skarbowe i socjalne osłabiły ludność ziem zachodnich długoletniem przesileniem rolniczym, to ponownie wysiłek sfer przemysłowych wprowadzić z licznymi i poważnymi ofiarami, zwycięża powoli, by stopniowo przy przestawieniu i reorganizacji swych warsztatów odzyskać stratę, powstałą w niesprzyjających latach konjunktury.

We wszystkich czynnościach tej ciężkiej walki gospodarczej Związek Fabrykantów brał czynny udział,

otaczając troskliwą opieką i sprawną organizacją zagrożone interesy przemysłu. Współdziałał on harmonijnie z wszystkimi władzami, urzędami, organizacjami lokalnymi i centralnymi, zawsze godziwej obronie zrzeszonego u nas przemysłu.

Wyrażam z tego miejsca najserdeczniejsze podziękowanie za doznane poparcie i usługi w naszych usiłowaniach, czy to w Ministerstwach, czy władzach i urzędach lokalnych, czy w samorządzie gospodarczym i terytorjalnym, jak i instytucjach bankowych oraz organizacjach nam pokrewnych.

Słowa podziękui składam naszym członkom, a szczególnie władzom Związku, jak członkom Rady i Prezydium, którzy w licznych posiedzeniach każdego czasu służą słowem i czynem naszej wspólnej sprawie. Wybija się przedewszystkiem w naszej pracy silna indywidualna postać Prezesa Seweryna Samulskiego, który tutaj dziś nie obecny, bo niemocą złożony, a jednak jak zawsze tak i w tej chwili duszą i myślami jest wśród nas. Współzałożyciel, członek Zarządu naszej organizacji od samego jej powstania, od przeszło lat 20-tu bez przerwy przewodniczący Związku, położył olbrzymie zasługi dookoła budowy i rozwoju organizacji naszej. Pracę tę dawał Seweryn Samulski na wszystkich terenach pracy gospodarczej, we wszelkiej możliwej formie. Nie zapomniał o Związku ani na chwilę, choć zajmowała go na wielu odcinkach społeczna praca. To też cieszył się od dawna Prezes Seweryn Samulski należyty autorytetem w kołach gospodarczych, lokalnych i w innych dzielnicach Polski, pełniąc tak odpowiedzialne funkcje jak np. członek Komisji Opiniodawczej przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, czy też jako długoletni Prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu.

Jeżeli wyniki działalności Związku, szczególnie w latach ostatnich i w okresie przesilenia gospodarczego były wydatne, to mamy to do zawdzięczenia tej codziennej, szarej i równomiernej pracy Sekretariatu, który pod długoletnim umiejętnym kierownictwem swego dzielnego i obowiązkowego dyrektora Franciszka Łyczywka w asyście jego cennego współpracownika, zastępcy dyrektora p. Mgr. Alfreda Pedy ofiarnie i sprawnie spełnia swoje zadanie. Ze szczególnem uznaniem należy podkreślić owocną współpracę członków Rady Związku, przejawiającą się zarówno w stosunku do spraw ogólnych, jak i poszczególnych branż i sekcji naszej organizacji.

Spełniam miły jeszcze obowiązek, by wyrazić Komitetowi Jubileuszowemu, Radzie, oraz naszym Szanownym Członkom Związku słowa uznania i podziękowania

za poniesione trudy i ofiary w pracach przygotowawczych naszej uroczystości.

Bogatą historję Związku, w której uwypukloną została działalność wybitnych działaczy gospodarczych Związku i Wielkopolski, zawiera Książka Pamiątkowa, wydana przez Związek Fabrykantów z okazji 25-lecia istnienia Związku.

W końcu pragnę w skróceniu skreślić zadania naszej organizacji na najbliższą przyszłość. Zmienił się bowiem charakter działalności Związku Fabrykantów. Przed wojną treścią jego aktywności była defenzywa, była obrona polskiego stanu posiadania przed zakusami zaborcy.

Dzisiaj natomiast, korzystając z upragnionej i wyśniewionej niepodległości naszej Ojczyzny, ofenzywa jest treścią naszych poczynań. Ofenzywa ta ma na celu zwiększenie, rozbudowanie, zróżniczkowanie warsztatów naszej pracy. Ofenzywa dająca naszym warszattom rentowną, zyskowną działalność. Nie w celu krzewienia materjalizmu, tylko w celu dania pracy dziesiątkom tysięcy ludności, z roku na rok nam przybywających.

Jest Związek Fabrykantów ośrodkiem dyspozycyjnym wielkopolskiego przemysłu przetwórczego. Winni więc wszyscy zjednoczyć się w Związku, gdyż tylko „Viribus unitis“, wspólnym wysiłkiem osiągniemy nasz cel jakim jest silny przemysł polski, służący potrzebom armji, społeczeństwa i dorobku nadchodzących pokoleń. W solidarności tkwi siła! Im większa frekwencja członkowska, tem większy rezonans naszych wystąpień. Im większy reprezentujemy zespół placówek, tem większym posłuchem się nas darzy.

Celem naszym najwyższym jest osiągnięcie dobra ogółu gospodarczego. Chcemy służyć naszej gospodarce narodowej, uczciwie i sumiennie. Pragniemy aby z usług naszego zorganizowanego przemysłu był zadowolony rolnik, rzemieślnik i spożywca. Dążymy do wydoskonalenia metod naszej pracy i potanienia produkcji, aby skutecznie zaspakajać potrzeby kraju i zwycięsko konkurować na rynkach zagranicznych. Uroczystie zapewniam, że i w przyszłości Związek nasz pracować będzie dla dobra społeczeństwa na chwałę i potęgę naszego Państwa i Narodu. Oto nasze credo! Dajemy mu wyraz w okrzyku, który proszę za mną powtórzyć: Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, jej Prezydent — światowej sławy twórca techniki przemysłu — Ignacy Mościcki

Niech żyje!!!“.

## Polsko - niemiecka umowa gospodarcza.

W związku z umową gospodarczą z Niemcami, „Przegląd Gospodarczy“, organ Lewjatana, zamieszcza bardzo rzeczowy artykuł p. Miducha, który zamieszczamy poniżej w całości:

Dnia 4 listopada rb. podpisana została w Warszawie umowa gospodarcza polsko - niemiecka. Z dotychczasowych naszych układów gospodarczych z Niemcami świeżo podpisana umowa jest najbardziej zbliżona do normalnej umowy handlowej. Zakres jej jest jednakże węższy, gdyż nie objęła ona szeregu zagadnień, normowanych w umowach handlowych, a przedewszystkiem spraw, dotyczących praw obywateli stron umownych do pobytu i osiedlania się na terytorjum strony umownej, do zakładania spółek akcyjnych oraz spraw komunikacyjnych, portowych i żeglugowych. Sprawy

te będą nadal regulowane według dotychczas obowiązujących norm prawnych. W każdym razie nowa umowa stanowi poważny postęp w dziedzinie unormowania naszych stosunków gospodarczych z Niemcami. Wchodzimy obecnie na drogę normalnej wymiany towarowej; obie strony dopuszczają na swe rynki towary kontrahenta na równych prawach z towarami innych krajów umownych. To też zawartą umowę, pomimo jej niekompletności, możemy bez większego błędu nazwać handlową.

Rokowania o zawarcie umowy nie były łatwe. Rozpoczęte w początkach lipca rb. trwały z przerwami około 4 miesięcy. Przeszkodą do szybszego jej zawarcia były przepisy dewizowe Niemiec. Inne sprawy zostały dość szybko uzgodnione; trudności stwarzała tyl-

ko sprawa zapewnienia eksporterom polskim zapłaty za wywiezione towary. Polska miała przykre doświadczenia z dotychczasowej wymiany z Niemcami. Protokół o zakończeniu wojny celnej z Niemcami z dnia 7 marca 1934 r. zdawał się prowadzić do unormowania stosunków handlowych na tym odcinku. Powstały możliwości wywozowe do Niemiec dla szeregu towarów, które do tego czasu nie mogły wchodzić na rynek niemiecki bądź wskutek bezwzględnego zakazu wywozu, bądź stosowania stawek taryfy maksymalnej. Niemcy zyskały stawki kolumny drugiej taryfy celnej, kontyngenty wwozowe umowne dla dużej grupy towarów oraz zapewnienie stosowania kontyngentów autonomicznych dla innych towarów, o ile nasz wywóz nie natrafi na rynku niemieckim na przeszkody nie do przewidzenia. Niestety, przeszkody te rychło się ujawniły. Coraz ostrzejsze stosowanie przepisów dewizowych prowadziło do zamrożenia naszych należności, powstałych z wywozu towarów. Eksporter, nauczony doświadczeniem, przerywał swój wywóz do tego kraju, a to prowadziło do biernego bilansu z Niemcami. Aby uniknąć tej ewentualności, należało te stosunki w jakiś sposób uregulować.

Taką próbą było zawarcie umowy kompensacyjnej z dnia 11 października 1934 r., która nie dała dodatnich rezultatów. Przeciwnie, doprowadziła do nowych zamrożeń należności w Niemczech. Winien tu przede wszystkim zły dobór towarów przywozowych, które bądź nie mogły opłacać naszych cel wywozowych, bądź też były dozwolone do wwozu w ilościach, przekraczających chłonność naszego rynku. Rząd polski zmuszony był zastosować ograniczenia wwozowe w zakresie kontyngentów autonomicznych, wobec czego w 1935 r. wwóz z Niemiec odbywał się tylko do wysokości kontyngentów umownych i kontyngentów, zawartych w umowie październikowej. Wyniku bilansu handlowego z Niemcami w niczem to nie poprawiło. Dodatnie saldo bilansu handlowego coraz bardziej malało, aby przemienić się w sierpniu rb. w saldo dla Polski ujemne w wysokości około 2 milj. zł., przyczem nie należy zapominać o poważnych zamrożeniach należności za wywiezione dawniej towary. Możliwe więc było albo dalsze ograniczanie przywozu, co doprowadziłoby do zaniku wymiany handlowej z Niemcami, albo poprawienie sytuacji na drodze rokowań. Polska wybrała tę drugą drogę. Nowa umowa w swej części zasadniczej reguluje obrót towarowy na podstawie wzajemnej klauzuli największego uprzywilejowania w zakresie stosowania stawek celnych, opłat, formalności celnych, a ponadto obejmuje sprawy tranzytu, opłat wewnętrznych o komiwojażerach, próbkach i wzorach towarów, o świadectwach pochodzenia i o nierzetelnej konkurencji. Zniżek taryfowych umowa zawiera zaledwie parę. Uzyskaliśmy zniżki celne dla gęsi oraz specjalną zniżkę dla gdańskiego bydła hodowlanego, udzieliliśmy zaś zniżek dla 3 gatunków wody mineralnej, piwa, środków pomocniczych przy wytwórczości wyrobów gumowych, zabawek i jednego gatunku papieru. Jest zupełnie naturalne, że ilość zniżek celnych jest tak niewielka. Większa ich ilość byłaby możliwa tylko przy nieskrępowanych obrotach handlowych. Polska mogłaby dać większą ich ilość tylko wzamian za uzyskanie szerszego zakresu wywozu towarów z węglem na czele i bez ograniczeń dewizowych.

Największym postanowieniem traktatu jest przyznanie Niemcom klauzuli największego uprzywilejowania. Po raz więc pierwszy od powstania Państwa Polskiego Niemcy zdobywają możliwość walki konkurencyjnej na rynku polskim na warunkach równych z innymi

naszymi kontrahentami. Znana jest dobrze zdolność konkurencyjna przemysłu niemieckiego, to też należy się obawiać, że straty poniosą nie tylko inne państwa zagraniczne, ale również i przemysł polski. Zyski z wzajemnej klauzuli największego uprzywilejowania będą niewątpliwie większe dla Niemiec niż dla Polski. Wszystkie prawie zniżki, udzielone przez Polskę innym krajom, dają korzyści Niemcom niemieckie zniżki konwencyjne, wobec mało zróżniczkowanego wywozu polskiego do Niemiec, dadzą Polsce korzyści tylko w paru artykułach. W głosach prasy niemieckiej zaznacza się wyraźnie zadowolenie z zawartej umowy i nadzieja, że Niemcom uda się wyprzeć W. Brytanię z pierwszego miejsca w naszym handlu zagranicznym.

Umowa handlowa składa się z następujących działów: 1) umowy gospodarczej wraz z porozumieniem weterynaryjnym i listami zniżek celnych; 2) układu towarowego, obejmującego wzajemne kontyngenty przywozowe; 3) układu rozrachunkowego.

Wymiana towarowa między obu krajami ma się kształtować w stosunku 1 : 1. Bilans handlowy ma więc być zrównoważony, pomimo iż nasz wywóz będzie się składał w większości z artykułów spożywczych i surowców, a niemiecki — z artykułów prawie wyłącznie przemysłowych o daleko posuniętem stadium przerobu. Zarówno przywóz jak wywóz mają osiągać teoretycznie około 170 milj. zł w stosunku rocznym, co równałoby się zwiększeniu naszych obrotów z Niemcami o około 50%.

Zgodnie z dotychczasową praktyką polską, listy kontyngentów nie będą ogłoszone. Komunikaty rządowe podają tylko ogólnie, jakich towarów listy te będą dotyczyły. W naszym wywozie najważniejszą rolę będą odgrywały produkty rolne, jak: drzewo, gęsi, masło, ser, jaja, spirytus i po raz pierwszy od 1925 r. świnie, a z wyrobów przemysłowych — produkty hutnictwa żelaznego, cynk, węglowodory i produkty naftowe. Nic dotychczas nie wiadomo, czy sprawa wywozu naszego węgla została w ten, czy inny sposób załatwiona. Komunikaty rządowe milczą o tem, z czego można wnosić, że w tym zakresie nie uzyskaliśmy nic. Z ogólnej sumy wywozu drzewo w postaci okraglaków, tarcicy i fornierów ma osiągnąć sumę około 40 milj. zł., a świnie — ok. 30 milj. zł., co dałoby około połowy całego wywozu do Niemiec. Rozumie się, że obliczenia te są czysto teoretyczne, i należy czekać, czy życie je potwierdzi.

Natomiast kontyngenty przywozowe są bardzo zróżniczkowane. Można śmiało powiedzieć, nie popełniając większego błędu, że dotyczą prawie wszystkich towarów reglamentowanych, o ile tylko są one wytwarzane w Niemczech. Pozwoli to Niemcom zwiększyć swój wywóz przede wszystkim w zakresie

## DOMAGALSKI i S-ka

Św. Marcin 34 POZNAŃ Garncarska 8

Pierwsza Poznańska Parowa Fabryka Olejków  
eterycznych, esencji, aromatów owocowych,  
barwników nieszkodliwych  
i preparatów chemicznych.

Elektro-hydrauliczna Wyłocznia Soków Owocowych  
Premjow. kilkakrotnie najwyższymi nagrodami

Telefon 32-72 Założona 1901 Telefon 32-72

wyrobów przemysłu chemicznego, maszynowego, elektrotechnicznego, włókienniczego itd. oraz poczynić starania o zdobycie rynku polskiego dla samochodów niemieckich, dla których dostęp na ten rynek był dotychczas zamknięty.

Pomyślny rozwój wymiany towarowej jest uzależniony w dużej mierze od działania umowy rozrachunkowej. Po dłuższych pertraktacjach musieliśmy zrezygnować z uzyskania bardziej liberalnego przydziału dewiz dla naszego wywozu i z konieczności zgodzić się na pełny clearing we wzajemnych obrotach. Po raz pierwszy w Polsce do clearingu zostały włączone również towary, wolne do przywozu. Jednym słowem, w obrocie z Niemcami nie jest dozwolone przekazywanie zapłaty do Niemiec, lecz należność za sprowadzony towar importer niemiecki wpłaca do niemieckiej „Kasy Rozrachunkowej“, a importer polski musi skutecznie zapłacić do „Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego“ (Zahan) w Warszawie. Dopiero te dwie instytucje, po wzajemnym uzgodnieniu, będą dokonywały wypłat eksporterom towarów. Wobec tego, że „Zahan“ jest spółką prywatną, rząd wyznaczy komisarza rządowego, który będzie czuwał nad całokształtem rozrachunków z Niemcami.

Od sposobu przeprowadzania rozrachunków z Niemcami zależą w dużej mierze rezultaty zawartej umowy gospodarczej. Należy przede wszystkim uniknąć błędów, jaki popełniono w umowie październikowej. Na jesieni r. ub. wywieźliśmy towary sezonowe, a wpływ należności za te towary został rozłożony na cały rok. To też do tej pory eksporterzy polscy czekają na należności za wywiezione towary. Bilansowanie obrotów, jeżeli chcemy uniknąć nowych zamrożeń, musi być dokonywane w okresach paromiesięcznych. W ten sposób jest też pomyślana procedura rozrachunkowa. Przewyciężenie różnych trudności nie będzie łatwe. Wywóz polski jest przeważnie gotówkowy, natomiast wywóz niemiecki opiera się na udzielaniu kredytów niejednokrotnie długoterminowych. Umowa gospodarcza, jak można sądzić z komunikatów rządowych i informacyj prasy niemieckiej, nie zawiera w tym względzie żadnych postanowień, szczególnie odnośnie przywozu na kredyt długoterminowy. Natomiast Niemcy zgodziły się podobno na ułatwienie szybszego uzyskania gotówki przez naszych eksporterów przez danie na cele rozrachunkowe kredytu w wysokości około 10 milionów złotych tj. sumy, odpowiadającej w przybliżeniu dotychczasowemu miesięcznemu wywózowi z Polski. W ten sposób będą mogły być pokrywane przynajmniej

częściowo należności naszych eksporterów przed wpływaniem do „Zahanu“ należności za towary, przywożone z Niemiec na warunkach kredytowych.

Rozwiązanie to jednak jest tylko połowiczne. Kredyty długoterminowe, stosowane dość szeroko przy wywozie z Niemiec maszyn, nie znalazły właściwego uwzględnienia w umowie. Prawdopodobnie dlatego, że twórcy traktatu nie znaleźli odpowiedniego sposobu wybrnięcia z tych trudności. Kredyt długoterminowy musi więc przynajmniej częściowo, być wyeliminowany z obrotów polsko - niemieckich, co zdaje się poprawiać szanse innych państw, dostarczających instalacyj dla naszego przemysłu.

Dużym brakiem umowy jest nierozwiązanie zagadnienia sum, zamrożonych w Niemczech. Sumy te będą mogły być odzyskane przez polskiego eksportera tylko drogą dodatkowego przywozu z Niemiec. Takie rozwiązanie sprawy zostało już z konieczności zapoczątkowane przez Polskę i pewna część należności została już podobno odmrożona.

Ocena zawartej umowy w chwili obecnej jest bardzo trudna nie tylko dlatego, że w chwili pisania niniejszego nie rozporządzamy jeszcze tekstem traktatu, i dlatego, że Polska wstępuje po raz pierwszy na drogę pełnego clearingu w zakresie obrotu towarowego. Zgoda Polski na wymianę w stosunku 1 do 1, bardzo dla niej krzywdzącą, podyktowana została niewątpliwie nadzieją na zwiększenie naszego wywozu, szczególnie w zakresie produktów rolniczych. To jedno może usprawiedliwić tę decyzję. Gdyby to zawiodło, cały traktat traci dla nas znaczenie. Jak widzimy z doświadczenia innych państw, droga clearingu jest zawodna. Z chwilą, gdy przywóz zacznie niedopisywać, musimy automatycznie hamować nasz wywóz i, utrzymując obroty w stosunku 1 do 1, możemy nie przekroczyć obrotów dotychczasowych.

Umowa została zawarta na okres roczny do dnia 31 października 1936 r. i ma wejść prowizorycznie w życie już dnia 20 bm. Do tego czasu musi być zmontowany cały aparat wykonawczy, wyjątkowo skomplikowany w naszych stosunkach przez specjalne sprawy gdańskie. To też każde zbyt biurokratycznie pomyślane przepisy wykonawcze będą oddziaływały hamująco na obrót polsko - niemiecki.

Dopiero praktyka wykaże wszystkie niedociągnięcia umowy i w toku jej trwania będzie niewątpliwie trzeba robić posunięcia, mające na celu urealnienie wzajemnej wymiany towarowej.

## Jubileusz

Członek Rady Związku Fabrykantów p. Stefan Zapłata z Jarocina święcił w dniu 23 listopada br. 25-letni jubileusz jako kierownik i współwłaściciel firmy W. Ziemińwicz w Jarocinie, która istnieje 100 lat. Do firmy tej należy także znana nowoczesnie urządzona Cegielnia Parowa w Witaszyczach.

Podczas uroczystości wręczył p. Burmistrz miasta Jarocina p. Zapłacie dyplom i uchwałę władz miejskich, mianującą Jubilata honorowym obywatelem miasta Jarocina.

Pan Prezes Fr. Maciejewski, radca Izby Przemysłowi - Handlowej w Poznaniu wręczył p. r. Zapłacie

imieniem Izby jeden dyplom dla firmy W. Ziemińwicz z okazji jej 100-letniego istnienia a drugi osobiście p. r. Zapłacie, w uznaniu wzorowego 25-letniego kierownictwa temi placówkami.

W imieniu Związku Fabrykantów w Poznaniu wręczył p. dyr. Fr. Łyczywek p. r. Zapłacie

dyplom uznania

za świetne kierownictwo firmy W. Ziemińwicz oraz za zasługi około rozwoju Cegielni Parowej Witaszyce.

Również i Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu przyznał Jubilatom dyplom uznania, który wręczony został przez wiceprezesa Związku p. dyr. Nowalka.

# Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc.

Rok założenia 1886

Centrala: Poznań-Plac Wolności 15 — Oddziały we wszystkich większych miastach Polski  
Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości

## Sprawy podatkowe.

### Odsetki od pożyczek państwowych i wkładów w P.K.O. wolne od podatków.

Wszystkie Izby i Urzędy Skarbowe zostały zawiadomione, że od wszelkich podatków i danin wolne są procenty osiągane przez posiadaczy 8-procentowej pożyczki dolarowej z 1935 r., 7-procentowej Pożyczki stabilizacyjnej 1927 r., 6-procentowej Pożyczki Narodowej z 1933 r. i 3-procentowej Pożyczki Inwestycyjnej z 1935 r. Ponadto wolne są od państwowego podatku dochodowego dywidendy i superdywidendy od akcji Banku Polskiego do 1937 r. włącznie i procenty od wkładów oszczędnościowych PKO. Ministerstwo Skarbu w specjalnym okólniku poleciło urzędom skarbowym, aby zastosowano w całej rozciągłości powyższe ogłoszenie przy wymierzaniu podatków i danin.

### Nowe ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych.

Z dniem 31 grudnia rb. upływa termin nabywania świadectw przemysłowych na r. 1936. Rok rocznie w tym okresie Ministerstwo Skarbu w drodze zarządzeń ustalało zasady, na których podstawie w gospodarczo uzasadnionych wypadkach, płatnicy mieli możliwość nabywania dla prowadzonych przez nich przedsiębiorstw przemysłowych, względnie handlowych świadectw przemysłowych kategorii niższej od tej, którą ustawa o państwowym podatku przemysłowym dla danego przedsiębiorstwa przewiduje.

I w tym roku, wzorem lat ubiegłych, wydało Ministerstwo Skarbu zarządzenia do wszystkich Izb i Urzędów Skarbowych, w których ustaliło zasady uzyskiwania ulg przy nabywaniu świadectw na r. 1936 i znacznie rozszerzyło dotychczasowe ulgi. Rozszerzono więc zakres ulg dla przedsiębiorstw handlu towarowego, gastronomicznego, kinematograficznych, hoteli i zjazdów, księgarń, wypożyczalni książek i innych.

W omawianym zarządzeniu rozszerzyło również Ministerstwo Skarbu, mając na uwadze interes płatnika oraz konieczność usprawnienia toku załatwiania podań o ulgi, kompetencje urzędów skarbowych w udzielaniu ulg na skutek indywidualnych podań płatniczych. Rozszerzenie to ma dla płatników duże znaczenie, ponieważ ogranicza załatwianie pewnych spraw wyłącznie do I-ej instancji, co z natury rzeczy wpłynąć musi na szybsze ich załatwienie.

Na specjalną uwagę zasługuje ta część postanowień omawianego zarządzenia, która dotyczy trybu załatwiania podań o świadectwa ulgowe. Inowacja, jaką okólnik Ministerstwa w tej dziedzinie wprowadza, nie miała dotychczas w praktyce skarbowej precedensu.

Dotychczas o ostatecznym przyznaniu ulg decydowało pozytywne załatwienie podania przez doręczenie płatnikowi zawiadomienia o powziętej decyzji. Ponieważ decyzje te często zapadały po upływie długiego

czasu — odbijało się to ujemnie na stanie przedsiębiorstwa obciążonego nieprzewidzianymi ciężarami. W przeciwieństwie do poprzedniego stanu tegoroczne zarządzenie określa ściśle terminy załatwiania wnoszonych podań (przez izby skarbowe w terminie dwumiesięcznym od daty złożenia podania, a przez urzędy skarbowe w terminie 6-cio tygodniowym), wprowadzając równocześnie rygor na wypadek niewydania, względnie niedoręczenia postanowienia w określonych terminach.

Otóż w tym wypadku wyrażoną w podaniu prośbę, uważa się za uwzględnioną. Wprowadzenie tego rygoru będzie z jednej strony bodźcem dla władz skarbowych do natychmiastowego rozpatrywania i załatwiania wniesionych podań, z drugiej zaś stanowić będzie rękojmię dla płatników, którzy nie otrzymali w przepisany termin decyzji, że nie spadnie na nich w przyszłości niespodzianka w postaci obowiązku dopłaty do świadectwa przemysłowego.

Trzeba dodać, że rozpatrywane będą tylko te podania, które zostaną wniesione do 31 grudnia rb. W interesie zatem samych płatników leży ściśle dotrzymanie określonego terminu.

### Nowelizacja ustawy o podatku dochodowym.

Projekt dekretu o nowelizacji ustawy w sprawie państwowego podatku dochodowego zwiększy wpływ Skarbu Państwa o 60 milionów złotych, co zostanie osiągnięte przez podwyższenie skali podatku dochodowego od dochodów fundowanych (dochody osiągnięte przez przedsiębiorstwa, warsztaty pracy, wolne zawody itd.) o 40% i od dochodów niefundowanych (wynagrodzenie za pracę) o 100% przy równoczesnym jednak skasowaniu t. zw. dodatku kryzysowego, co sprawi, że w rzeczywistości nowe obciążenie nie będzie podwyższone o pełne 40%.

Jeśli chodzi o dochody fundowane — nowa podwyższona skala będzie się wahała od 2,8% przy dochodach ponad 1.500 zł rocznie (to minimum egzystencji podatkowej zostało utrzymane) do 35% przy dochodach 200.000 zł i wyżej rocznie.

Przy dochodach niefundowanych t. zw. minimum egzystencji podatkowej zostało obniżone z 2.500 zł do 1.500 zł rocznie. Nowa skala podwyższonego podatku waha się od 1% przy dochodzie ponad 1.500 zł rocznie, do 50% przy dochodzie 192.000 zł i wyżej rocznie.

W porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy wyższe uposażenia zostają poważniej obciążone, a to tembardziej, że tantjemy będą odtąd traktowane jako uposażenia służbowe, oraz że dla dochodów ponad 4.800 zł rocznie wprowadzona zostanie t. zw. kumulacja uposażeń, która uniemożliwi unikanie wyższej stawki podatkowej przez rozdzielanie uposażeń na kilka części oddzielnie opodatkowanych.

Do ulg, jakie wprowadza projekt, zaliczyć należy umożliwienie płatnikom, prowadzącym księgi handlowe, jednorazowej amortyzacji wszystkich przedmiotów, używających się w ciągu pięciu lat.

Dekret wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1936 r. z tem, że jeśli chodzi o kumulację dochodów, osiągnię-

tych w roku 1935, obowiązywać będą dotychczasowe stawki podatkowe.

Zaznaczyć jeszcze należy, że w wypadku zalegania przez pracodawcę z wypłatą wynagrodzeń robotniczych, zwiększony podatek od wynagrodzeń, należnych z 1935 r. i wypłaconych po 1 stycznia 1936 r., będzie obciążał pracodawcę.

## **W sprawie scalenia podatku przemysłowego od obrotu.**

Znowu zmieniła się kolejność artykułów, które mają być w najbliższym czasie przedmiotem scalenia podatku od obrotu. Na dalszy plan ustąpiły np. gałęzie papierniczo - piśmienna i szklano - porcelanowa, a na pierwszy plan wysunęła się sprawa scalenia podatku od obrotu w artykułach kolonialnych.

Wobec zaabsorbowania tak Departamentu Podatków w Ministerstwie Skarbu jak i samorządu gospodarczego innymi sprawami, związanymi z doraźnymi zarządzeniami.

## **Zmiana przepisów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.**

Ministerstwo Skarbu opracowało projekt rozporządzenia, zmieniającego niektóre przepisy o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

Rozporządzenie to ma przedewszystkiem na celu obniżenie opłat egzekucyjnych pobieranych przy ściąganiu drobnych należności.

Pozatem rozporządzenie zmierza do zmniejszenia ilości tytułów wykonawczych, nadsyłanych urzędowi skarbowym przez wierzycieli nieskarbowych. W tym celu wspomniany projekt uprawnia wierzycieli do wysyłania upomnień egzekucyjnych, co obecnie ciąży na urzędach skarbowych, postanawiając, że przed skierowaniem wniosku egzekucyjnego do urzędu skarbowego wierzyciel obowiązany będzie wysłać płatnikowi pisemnie upomnienie, z zagrożeniem wdrożenia egzekucji przez właściwą władzę egzekucyjną, jeżeli płatnik w terminie 9-ciu dni od doręczenia upomnienia nie uiszczy poszukiwanej należności. Wysyłanie upomnień przez wierzycieli niewątpliwie zmniejszy bardzo znacznie napływ tytułów wykonawczych do urzędów skarbowych.

Wreszcie projektowane rozporządzenie uzgadnia szereg przepisów z zakresu postępowania egzekucyjnego władz skarbowych z analogicznymi przepisami o sądownym postępowaniu egzekucyjnym dzięki czemu orzecznictwo sądowe, wydane w sprawach egzekucji sądowej, można będzie stosować przy wykładni takich samych przepisów o egzekucji skarbowej.

## **Handel zagraniczny.**

### **Komunikat Izby P.-Handlowej w Poznaniu.**

W związku z wejściem w życie w dniu 20 listopada br. traktatu handlowego z Niemcami, Izba komunikuje, że Poznańska Delegatura Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego (Zahan) w Warszawie, mieści się w jej gmachu ul. Mickiewicza 31 i załatwia sprawy związane z wydawaniem zaświadczeń na wywóz i przywóz.

Bez tych zaświadczeń urzędy celne, poczynawszy od dnia 20 listopada 1935 r., towarów do Niemiec i z Niemiec nie odprawiają.

## **Z Centralnej Komisji Przywozowej.**

Z dniem 1 listopada nastąpiło powiększenie personelu w Centralnej Komisji Przywozowej, co przyspieszy tok spraw, dotyczących opinjowania podań o pozwolenia przywozu. To nie załatwia jednak całej sprawy, gdyż koniecznym jest również usprawnienie aparatu Wydziału Handlu Zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, który na podstawie opinji Komisji ostatecznie wydaje pozwolenia przywozu. Zastoję wytwarzają się głównie na tym ostatnim odcinku. Dlatego miarodajne sfery gospodarcze wdrożyły kroki celem usprawnienia działalności Wydziału Handlu Zagranicznego w tej dziedzinie — specjalnie o ile idzie o artykuły potrzebne dla przetwórczości krajowej.

System informowania reprezentantów organizacyj gospodarczych, zwłaszcza branżowych, na terenie Centralnej Komisji Przywozowej ma być obecnie uporządkowany wobec chaosu, jaki w tej dziedzinie panował, co jest koniecznym potrzebne ze względu na to, by dane przedsiębiorstwa zgóry wiedziały, czy i jaki przydział otrzymają i aby mogli w swoim programie produkcyjnym do tego się dostosować.

## **Tymczasowe informacje dla eksporterów do Niemiec.**

1. Wywóz do Niemiec wszelkich towarów, pochodzących z polskiego obszaru celnego, uzależniony jest w myśl postanowień umowy rozrachunkowej polsko-niemieckiej z dnia 4 listopada 1935 r. od złożenia przez eksportera polskiego w Urzędzie Celnym świadectwa rozrachunkowego na wywóz, stwierdzającego wypełnienie przez eksportera warunków, przewidzianych przy kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego\*).

2. Świadectwa rozrachunkowe na wywóz wydaje:  
a) dla wszystkich towarów poza osobno wymienionymi, które zostaną dodatkowo podane:

1) dla okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie — Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego (Zahan) — Warszawa, Moniuszki 10;

2) w innych okręgach Izb Przemysłowo-Handlowych — Delegaci Zahanu przy Izbach Przem.-Handl.;

3) dla towarów osobno wymienionych — Urzędy, Izby Rolnicze i Organizacje Branżowe, które zostaną dodatkowo podane.

3. Świadectwo rozrachunkowe na wywóz ważne jest w ciągu 1 miesiąca od daty wystawienia i służy do jednorazowej odprawy celnej.

4. W celu otrzymania świadectwa rozrachunkowego na wywóz eksporter polski składa we właściwej instytucji wzgl. organizacji z pośród wymienionych w p. 2 podpisaną deklarację dla Zahanu, dołączając równocześnie odpis faktury. Faktura polskiego eksportera obejmować musi cenę towaru franko granica polsko-niemiecka bez cła, t. zn. cenę towaru loco miejsce za-

\*). Niezależnie od tego eksporter polski winien zaopatrzyć się we wszelkie dokumenty, wymagane przez władze polskie przy odprawie celnej wywozowej (świadectwo zwolnienia od cła wywozowego itd.) oraz przez władze niemieckie przy odprawie celnej towarów polskich (np. świadectwo weterynaryjne itd.).

ładowania oraz koszty przewozu, ubezpieczenie od granicy polsko-niemieckiej itp.

5. Kontrahent niemiecki eksportera polskiego winien uzyskać u swoich właściwych władz (Urzędy Dewizowe) odpowiednie zezwolenie dewizowe na wpłacenie należności za towar na rachunek Zahanu w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej (Deutsche Verrechnungskasse) w Berlinie. Jeżeli zobowiązanie nie opiewa na marki niemieckie, to równowartość zostanie obliczona w markach niemieckich po ostatnio znanym w chwili płatności średnim kursie urzędowym danej waluty, notowanym w Berlinie. Niemiecka Kasa Rozrachunkowa będzie komunikowała Zahanowi o kwotach wpłacanych w markach niemieckich.

6. W chwili płacenia przez importera niemieckiego należności za towar importowany z Polski do Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej (Deutsche Verrechnungskasse), Kasa ta uznaje rachunek Zahanu u siebie w odpowiedniej sumie RM i przesyła Zahanowi awizo dla wypłaty eksporterowi polskiemu odnośnej sumy z rachunku Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej w Zahanie w Warszawie.

Sumy na rachunku tym powstają z wpłat importerów polskich za towary sprowadzone z Niemiec.

Na podstawie awiza Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej Zahan uznaje eksportera polskiego odpowiednią sumą RM.

7. Wypłata należności za towar eksporterom polskim następuje w złotych w miarę wpływów z importu na rachunek Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej w Zahanie. Wypłaty następują w kolejności ustalonej datami wpłaty RM. przez importerów niemieckich na r-ek Zahanu w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej.

8. Wypłata może nastąpić tylko wówczas, jeżeli Zahan otrzymał z Urzędu Celnego dowód dokonanej celnej odprawy wywozowej towaru w postaci poświadczonego odcinka świadectwa rozrachunkowego na wywóz. Dla ułatwienia kontroli Urząd Celny wydaje eksporterowi polskiemu drugi poświadczony odcinek tego świadectwa. O ile eksporter polski przy wydawaniu mu świadectwa rozrachunkowego na wywóz przedstawił tylko fakturę proforma, winien on, celem otrzymania należności, złożyć następnie w Zahanie odpis ostatecznej faktury.

9. Sumy, znajdujące się na rachunku Zahanu w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej (Deutsche Verrechnungskasse) oraz sumy, znajdujące się na r-ku Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej w Zahanie, nie podlegają oprocentowaniu.

10. Zahan nie ponosi odpowiedzialności za ewentl. straty, mogące wyniknąć wskutek wahań kursu walut.

11. Tytułem zwrotu wszystkich kosztów Zahan pobiera opłatę 0,5% od sum fakturowych, niemniej jednak niż 1 złoty i może żądać od eksportera polskiego zapłacenia połowy tej opłaty zgóry jeszcze przed zrealizowaniem w clearingu należności za towar. Zahan

ma również prawo do zwrotu wydatków, dokonanych na życzenie eksportera.

12. W korespondencji z Zahanem należy powoływać się na Nr. transakcji, który składa się z Nr. konta klienta i Nr. danej transakcji.

13. Warunki, ustalone w p. 1—12, obowiązują od 20. XI. 1935 r. aż do odwołania.

#### Uwaga:

Eksporterzy polscy, którzy zawarli transakcje wywozowe przed dniem wejścia w życie umowy rozrachunkowej polsko-niemieckiej z dnia 4 listopada 1935 r., a ich odbiorcy przed tą datą otrzymali zezwolenia Niemieckich Urzędów Nadzorczych (Ueberwachungsstelle) i właściwych Władz Dewizowych (Devisenstelle) na dokonanie importu do Niemiec, będą mogli otrzymać świadectwa rozrachunkowe na wywóz w Zahanie po złożeniu oświadczenia, że nie roszczą sobie do Zahanu pretensji o wypłacenie należności za towar w ramach tej umowy rozrachunkowej. W tym celu eksporterzy winni złożyć w Zahanie odpisy faktur eksportowych i zezwoleń władz niemieckich.

### Tymczasowe informacje dla importerów z Niemiec.

1. Przywóz do polskiego obszaru celnego wszelkich towarów pochodzenia niemieckiego uzależniony jest, w myśl Umowy Gospodarczej Polsko-Niemieckiej z dnia 4 listopada 1935 r., od złożenia przez importera polskiego w Urzędzie Celnym świadectwa rozrachunkowego na przywóz, stwierdzającego wypełnienie przez importera polskiego warunków, przewidzianych przy kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego.

2. Przy imporcie towarów wolnych do przywozu wystarczy złożenie w Urzędzie Celnym wymienionego w p. 1 świadectwa rozrachunkowego na przywóz.

3. Przy imporcie towarów zakazanych do przywozu importer musi złożyć w Urzędzie Celnym, poza świadectwem rozrachunkowym na przywóz, także pozwolenie przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wydane w zwykłym trybie.

4. Poza tem importer winien złożyć w Urzędzie Celnym wszystkie inne dokumenty, wymagane przez obowiązujące przepisy polskie (np. zezwolenie weterynaryjne itp.).

5. Świadectwa rozrachunkowe na przywóz wydają: w okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie — Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego (Zahan), Warszawa, Moniuszki 10; w okręgach warszawskich innych Izb Przemysłowo-Handlowych — Delegaci Zahanu przy tych Izbach.

6. Świadectwo rozrachunkowe na przywóz ważne jest 1 miesiąc od daty wystawienia i służy dla jednorazowej odprawy celnej.

7. Dokonywanie zapłaty dostawcy niemieckiemu za towar może odbywać się wyłącznie za pośrednictwem



Zahanu. Bezpośrednie wpłaty eksporterowi niemieckiemu są niedopuszczalne.

8. Faktura niemieckiego dostawcy ma obejmować cenę towaru franko polsko-niemiecka granica bez cła, t. zn. cenę towaru loko miejsce załadowania oraz koszty przewozu i ubezpieczenia do granicy polsko-niemieckiej itd.

9. Celem uzyskania świadectwa rozrachunkowego na przywóz importer składa odpis faktury i asygnaty bankowej, stwierdzającej wpłacenie na rachunek Zahanu (P. K. O., Bank Handlowy w Warszawie, Powszechny Bank Związkowy w Polsce, Warszawa) należność za towar i opłaty Zahanu.

10. Wpłata za towar następuje w złotych po ostatnio znanym średnim urzędowym kursie dewizy Giełdy Warszawskiej według faktury niemieckiego dostawcy.

11. Przy transakcjach kredytowych możliwe jest uznanie świadectwa rozrachunkowego na przywóz za złożeniem weksli lub gwarancji bankowej (ogólnej, wydanej dla danego importera, lub gwarancji, wydanych w poszczególnych wypadkach).

Wydawanie świadectw rozrachunkowych na przywóz bez zapłacenia w gotówce należności za towar możliwe jest tylko wówczas, jeżeli eksporter niemiecki stwierdził kredyt w fakturze.

Zabezpieczenie wekslowe lub bankowe musi być złożone w takiej walucie, na jaką opiewa faktura, z tem, że wpłata nastąpi w złotych w terminie płatności po ostatnio znanym urzędowym średnim kursie dewizy Giełdy Warszawskiej. Sposób i termin płatności musi być zgodny z fakturą niemieckiego dostawcy.

12. W myśl zasady ustalonej w p. 7 importer polski, który korzysta z kredytu, podpisuje przed otrzymaniem świadectwa deklarację dla Zahanu, zobowiązując się, że nie dokona żadnych bezpośrednich wpłat dostawcy niemieckiemu oraz, że należność za towar uiszczy w złotych po ostatnio znanym urzędowym średnim kursie dewizy Giełdy Warszawskiej na Berlin w dniu płatności. Dzień płatności musi być oznaczony w deklaracji importera.

13. Z chwilą wpłaty złotych przez polskiego importera na rachunek Zahanu, Zahan uznaje rachunek niemieckiej Kasy Rozrachunkowej i przesyła jej awizo dla wypłaty dostawcy niemieckiemu odnośnej sumy z rachunku Zahanu w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej. Sumy na rachunku tym powstają z wpłat importerów niemieckich za towary dostarczone z Polski. Wpłaty następują w R.M. w kolejności, ustalonej datami wpłat Złotych przez importerów polskich na rachunek Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej w Zahanie.

14. Sumy, znajdujące się na rachunku Zahanu w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej (Deutsche Verrechnungskasse) oraz sumy, znajdujące się na rachunku Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej w Zahanie, nie podlegają oprocentowaniu.

15. Zahan nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne straty, mogące wynikać na skutek wahań kursu walut.

16. Zahan pobiera tytułem zwrotu wszystkich kosztów opłatę w wysokości 1/2% od sum fakturowych, nie mniej jednak niż 1 złoty, zastrzegając sobie prawo zwrotu wydatków dokonanych na życzenie importera.

17. W korespondencji z Zahanem należy powoływać się na Nr. bieżący wpłaty, o którym importer polski zawiadomiony jest specjalnym drukiem.

18. Warunki, wymienione w p. 1-17, obowiązują od 20 listopada 1935 r., aż do odwołania.

Uwaga:

Importerzy polscy, którzy

- a) uzyskali pozwolenie przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu przed dn. 20. XI. 1935 r.;
- b) zawarli prywatne transakcje kompensacyjne i uzyskali zezwolenie niemieckich Urzędów Nadzorczych (Ueberwachungsstelle) i Władz Dewizowych (Devisenstelle) przed 20. XI. 1935 r.

będą mogli otrzymać świadectwa rozrachunkowe na przywóz po przedłożeniu w Zahanie odpowiednich dokumentów.

## Różne.

### Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w dniu 27. XI. 1935 r.

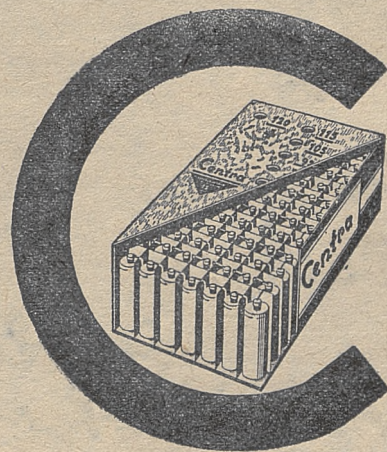
Dnia 27-go listopada r.b. odbyło się pod przewodnictwem urzędującego Wiceprezesa Izby, p. Stanisława Szulca, Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, na którym uchwalono powołanie do życia Fundacji pod nazwą: „Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu“, — nadając Fundacji statut uzgodniony z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na rzecz Fundacji postanowiono przewłaszczyć gmach Wyższej Szkoły Handlowej oraz jej ruchomości.

Następnie dyrektor Izby, Dr. Stanisław Waschko, w przeszło godzinnym referacie omówił najważniejsze postanowienia zawartego traktatu handlowego z Niemcami i jego znaczenie dla życia gospodarczego tutejszego okręgu.

W wolnych głosach poruszono sprawę członkostwa Izby w Związku Obrony Przemysłu Polskiego oraz udzielenie wymienionemu związkowi odpowiedniej subwencji.

## Wielka Loteria Fantowa Związku Obrony Przemysłu Polskiego od 1 do 24 grudnia 1935 r.

Cena losu 50 gr. Co drugi los wygrywa. Losy nabywać można  
w lokalu wystawowym loterii przy ul. 27 Grudnia 2.



precyzyjna praca  
to  
**Centra**



# ERBEDONT

Koniaki - Winiaki - Wypalanki  
**B. Kasprówicza**

**Likier Świętowy**  
PODKOMARZANKA z polonezem  
**B. Kasprówicza**



to jedyny  
skuteczny  
środek  
przeciwko  
zaprzucaniu



## Cegielnia Parowa WITASZYCE

stacja, poczta i telegr.: Witaszyce

dostarcza na dogodnych warunkach:

dachówki (karpiówki), dreny od „1 1/2 do 9”,  
cegłę maszynową, tonówkę,  
dziurawkę, sufitówkę  
i kominówkę

Produkcja łączna 12.000.000 r.